

Powszechny wraca do grania

Po długiej przerwie spowodowanej pandemią Teatr Powszechny znów zaprasza widzów na spektakle. Jeszcze w maju premiera „Chłopców z Placu Broni”, a na początku czerwca równie nowy „Wstyd”.

str. 2

Czy zerówka powstanie?

Od końca marca rodzice z Potkanowa zastanawiają się, czy ich dzieci pójdą do zerówki w Publicznej Szkole Podstawowej nr 25, bo oddział przedszkolny – póki co – tam nie powstał. Miasto zapewnia, że zostanie utworzony, jeśli znajdzie się 15 chętnych.

str. 3

Homel i inne...

„Zamierzamy wznowić działania mające na celu rozwój kontaktów partnerskich Radomia” – zapewnia wiceprezydent Jerzy Zawodnik w odpowiedzi na interpelację Łukasza Podlewskiego dotyczącą współpracy z miastami partnerskimi. Mamy ich 12, ale jak przebiegała z nimi współpraca dotychczas, nie wiadomo..

str. 4

Dwie nowe siatkarki

E.Leclerc Moya Radomka Radom ma dwie nowe zawodniczki. Do drużyny dołączyły przyjmująca Aleksandra Wójcik i środkowa Freya Aelbrecht. Z zespołem żegnają się natomiast przyjmujące: Samara Rodrigues de Almeida i Julia Twardowska oraz środkowa Izabela Bałucka.

str. 11

B E Z P Ł A T N Y

TYGODNIK

7 DNI

ISSN 1895-8451

NR 767 PIĄTEK – CZWARTEK 21-27 MAJA 2021

NAKŁAD 10 000

Wyjątkowo cenne nabytki

Fot. Piotr Nowakowski



Przepięknie rzeźbiona włoska ława z drugiej połowy XVII wieku i szafa z końca tego samego stulecia, a także domowe naczynia cynowe i naczynia liturgiczne wzbogaciły w ostatnim czasie zbiory Muzeum Jana Kochanowskiego. Można je było po raz pierwszy zobaczyć w ubiegłą sobotę, podczas Nocy Muzeów. Część eksponatów to dary, część kupiono dzięki pieniądzą od samorządu Mazowsza.

str. 7

AUTOPROMOCJA

NORBI i DAWID
budzą RADOM

poranki są...

aha... aha!

GORACE

SŁUCHAJ!
od 6 do 10

radio **rekord**
106.2 FM

REKLAMA

rhmm
radomskie hale mięsne

ZAPRASZAMY NA
Wiosenne zakupy

Wenera 10a/ Szarych Szeregów

Bajkowa niedziela

23 maja o godz. 11 Resursa Obywatelska zaprasza rodziny z dziećmi na Bajkową Niedzielę.

Tym razem zaplanowano dwie części. Pierwsza dotyczy animacji. O tym, jak tworzy się film animowany, opowie pracownik Resursy Karol Łukasiewicz, który obecnie przygotowuje komiks o św. Kazimierzu. – Wyświetlimy też pięć odcinków serialu animowanego „Basia” w reżyserii Marcina Wasilewskiego i Łukasza Kacprowicza. Bohaterka animacji to wyjątkowo rezolutna 5-latką, dobrze znana wielbicielom książek Zofii Stanekkiej i Marianny Oklejak – mówi Maciej Zwierzyński z Resursy Obywatelskiej. – Każdy odcinek uczy dzieci czegoś o dorosłych, ale i dorosłych czegoś o dzieciach. Najlepszą rekomendacją animacji niech będzie fakt, że okazała się absolutną rewelacją 4. Festiwalu Filmowego Kino Dzieci.

Druga propozycja na Bajkową Niedzielę to gra miejska „Klucz królewicza Kazimierza”. Zabawa polega na wcieleniu się w postać patrona Radomia i przemierzeniu Miasta Kazimierzowskiego. Idąc z zamku z kluczem do drzwi fary uczestnicy trafią po drodze na kilka zadań i dowiedzą się paru ciekawostek o średniowiecznym mieście. Nagrodą dla najwytrwalszych będzie gra planszowa „Klucz królewicza Kazimierza”, która pozwoli grę z dziećmi kontynuować w domowym zaciszu.

Każde dziecko obecne na Bajkowej Niedzieli otrzyma kolorówkę „Legenda o powstaniu Radomia”.

Koszt biletu na seans filmowy: 10 zł.

CT

Opóźniona Noc Muzeów

Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku zaprasza w niedzielę, 23 maja na „Noc Muzeów w biały dzień”.

Imprezę zaplanowano w godz. 12-19. Będzie można obejrzyć premierowe wystawy: Moniki Weiss „Nirbhaya” i Ewy Marii Śmigielskiej „Follow the Dragon”. „Follow the Dragon” to tryptyk będący nową rzeźbą performatywną. Składa się z neonowych rzeźb i obiektów porcelanowych, form plastycznych wykorzystanych do zdefiniowania zastanych miejsc na nowo i jednocześnie angażujących widzów do współtworzenia doświadczenia wykreowanego przez artystkę.

Z kolei prezentacja zatytułowana „Adolf Ryska – prace w muzeum” to nietypowa wystawa będąca hołdem oddanym wielkiemu polskiemu rzeźbiarzowi, a zarazem ukazanie rutynowych działań prowadzonych przez pracowników Muzeum Rzeźby

Współczesnej związanych z przyjmowaniem dzieł sztuki do kolekcji. Pokaz zaaranżowano w taki sposób, aby prezentowane rzeźby ukazywały nie tylko dzieła wybitnego rzeźbiarza, ale i jego warsztat. O godz. 15 – wykład Doroty Grubby o twórczości Adolfa Ryski.

W godz. 12-18 na wystawie będą odbywały się dyżury pracowników CRP na zaaranżowanych stanowiskach – konserwator, inwentaryzator, dokumentalista i fotograf.

Wydarzenia odbędą się w ścisłym reżimie sanitarnym i z zachowaniem limitu osób mogących przebywać jednocześnie na sali.

Bilet wstępu do galerii podczas „Nocy Muzeów w biały dzień” – 1 zł.

CT

Jubileusz RTF

Dzisiaj (piątek, 21 maja) Resursa Obywatelska zaprasza na uroczyste obchody 60-lecia Radomskiego Towarzystwa Fotograficznego.

Uroczystości rozpoczną się o godz. 17 na dziedzińcu Resursy (wejście przez bramę wjazdową od ul. Malczewskiego). O godz. 18 zaplanowano otwarcie wystawy „60 fotografii na 60-lecie RTF”, któremu towarzyszyć będzie promocja albumu zawierającego zdjęcia wykonane przez członków Towarzystwa.

Radomskie Towarzystwo Fotograficzne to najstarsza radomska organizacja skupiająca pasjonatów fotografii, działająca w obszarze organizacji i animacji amatorskiego ruchu fotograficznego. Te działania to przede wszystkim organizacja wystaw, plenerów, konkursów i warsztatów fotograficznych. Po zapoznaniu się z zasobami archiwów członkowie RTF postanowili pokazać to, co było ważne w fotografii radomskiej i przetrwało próbę czasu.

To dopiero początek obchodów 60-lecia RTF. W sobotę, 22 maja w Łazni (ul. Żeromskiego 56) o godz.



Fot. Resursa Obywatelska

18 otwarta zostanie kolejna ekspozycja – „RTF o swoim mieście”, połączona z promocją albumu. Natomiast w poniedziałek, również o godz. 18, w Filii nr 6 Miejskiej Biblioteki Publicznej zaplanowano wernisaz wystawy fotografii Iwony Nabzdzyk i Iwony Czubek, a we wtorek – w Bibliotece Głównej wernisaz wystawy zbiorowej „Pokolenie”.

NIKA

Kino od czerwca

Za dwa tygodnie będzie się można wybrać do kina przy Mazowieckim Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia”.

Kino ponownie zaprasza na seanse filmowe od piątku, 4 czerwca. – Po przerwie, z zachowaniem szczególnych zasad, zapraszamy do oglądania filmów na dużym ekranie – mówi Kinga Maszczyńska z MCSW „Elektrownia”. – Będziemy kontynuować rozpoczęte cykle: Oscary 2021 – tu „Nomadland”, Dyskusyjny Klub Filmowy z premierą filmu „Proste rzeczy” oraz inne cykle premierowe, XII Przegląd Nowych Filmów Francuskich, Strefa Komfortu – Kino Na Trasie, Sztuka Na Ekranie. Najmłodszych widzów zapraszamy na filmy animowane i fabularne.

Szczegółowe informacje na stronie www.mcswelektrownia.pl w zakładce Kino.

Niewykorzystane zaproszenia i karnety wydane przez MCSW „Elektrownia” zachowują ważność do 31 sierpnia 2021 roku.

CT

Gombrowicz w Berlinie

Pod takim hasłem odbywa się w Berlinie cykl wydarzeń związanych z berlińską biografią autora „Transatlantyku”.

Cykl „Gombrowicz w Berlinie” trwa od połowy maja do końca lata, a jego organizatorem jest berliński oddział Instytutu Pileckiego we współpracy z Muzeum Witolda Gombrowicza we Wsoli, przy wsparciu Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu. Rozpoczęła go w ubiegłą niedzielę międzynarodowa dyskusja „Gombrowicz – osvajanie miejsca / miejsca nieoswojone”. Grono specjalistów – badaczy, tłumaczy i popularyzatorów twórczości pisarza – odpowiadało na pytanie, jak Gombrowicz, „wieczny emigrant”, sytuował się wobec ważnych dla siebie miejsc w Europie i Ameryce: Małoszyc, Warszawy i Wsoli, Buenos Aires i Tandilu, Berlina, Paryża, Royaumont i Vence, w które rzucił go los i które dla siebie wybierał.

W ramach pozostałych Gombrowiczowskich wydarzeń zaplanowano m.in. performatywny spacer po Berlinie, debatę o emigracji Gombrowicza, akcję animacyjno-fotograficzną przed blokiem, w którym pisarz mieszkał, instalację dźwiękową w przestrzeni budynku przy ul. Bartningallee 11/13 na osiedlu Hansaviertel oraz interesującą wystawę plenerową „Gombrowicz” przygotowaną w czterech językach: polskim, angielskim, francuskim i niemieckim.

Na zakończenie cyklu – w drugiej połowie lipca oficjalnie odsłonięta zostanie tablica pamiątkowa zamontowana na ścianie budynku, w którym pisarz przez pewien czas mieszkał podczas rocznego pobytu na stypendium Fundacji Forda.

Program szczegółowy i daty oraz miejsca poszczególnych wydarzeń będzie publikowany na stronach Muzeum i Instytutu Pileckiego oraz w mediach społecznościowych tych instytucji. Możliwe są ich modyfikacje ze względu na przebieg pandemii. Organizatorzy mają jednak nadzieję, że nie będą konieczne.

CT

Powszechny wraca do grania

Po długiej przerwie spowodowaną pandemią Teatr Powszechny znów zaprasza widzów na spektakle. Jeszcze w maju premiera „Chłopców z Placu Broni”, a na początku czerwca równie nowy „Wstyd”.



Fot. Magdalena Franczak

– Bardzo nam brakowało spotkań z publicznością i cieszymy się, że teraz możemy to nadrobić – mówi Jolanta Korłub-Ogonkowska, kierownik literacki Teatru Powszechnego. – Przygotowaliśmy bogatą ofertę repertuarową na najbliższe tygodnie, w której znajdują się zarówno nowe propozycje, jak i te już znane naszym widzom.

29 i 30 maja oraz 1 i 24 czerwca będzie można zobaczyć „Chłopców z Placu Broni” Ferenca Molnara w reżyserii Michała Derlatki. – To opowieść o grupie przyjaciół, których łączyły wspólne wartości i ideały, takie jak przyjaźń, lojalność, patriotyzm, odwaga i bohaterstwo. To niezwykle ważna pozycja na liście lektur dla szkół podstawowych, a ze względu na swą wymowę i problematykę zyskuje wymiar ponadczasowy i uniwersalny – zachęca kierownik literacki. – Jest w niej dużo elementów humorystycznych, ale także wzruszających. Któż z nas nie pamięta bitwy chłopców o plac czy śmierci Nemeckza, który poświęcił swoje zdrowie dla kolegów?

Za dwa tygodnie – 4, 5 i 6 czerwca Powszechny pokaże „Wstyd” Marka Modzelewskiego w reżyserii aktora i reżysera Błażeja Peszka. Jedno z narzeczonych rezygnuje ze ślubu tuż przed nim... A tu goście zaproszeni, wesele i orkiestra zapłacone. Jednym słowem – wstyd! A w restauracyjnej kuchni, na zapleczu sali weselnej, gdzie miało się odbyć przyjęcie, spotykają się rodzice niedoszłych małżonków... Można się domyślić, do czego doprowadzą ich

rozmowy i rozważania. Emocji nie zabraknie!

Oczywiście, w czerwcu będzie też można zobaczyć sztuki, które są w repertuarze Powszechnego od jakiegoś już czasu. Przede wszystkim wraca „Daszeńka” w reżyserii Marka Zakosteleckiego, ale także „Seks dla opornych” – sztuka, w której na początku mężczyźni śmieją się z kobiet, potem kobiety śmieją się z mężczyzn, a na końcu mężczyźni wychodzą z teatru wpatrzeni w swoje kobiety. 11, 12 i 13 czerwca warto się wybrać na „Shirley Valentine” w reżyserii Zbigniewa Rybki albo na „Pomoc domową” w reżyserii Krzysztofa Dracza. W drugiej połowie czerwca teatr przypomni „Rzykowną forse” w reżyserii Pawła Pitery.

– Oprócz przedstawień mamy dla naszych widzów dwie niespodzianki! Na początku czerwca wracamy z cyklem o bardzo aktualnym temacie „Po co sztuka?”. Główną postacią będzie francuski pisarz Geoffroy de Lagassnerie, który niedawno wydał książkę „L'art Impossible”.

W trosce o bezpieczeństwo widzów teatr zachowuje pełen reżim sanitarny. Regulamin szczególnych warunków uczestnictwa widzów w wydarzeniach artystycznych znajduje się na stronie teatru.

CT

BEZPŁATNY TYGODNIK DLA RADOMIA I REGIONU

Radom, ul. Okulickiego 39; II p.; tel. 48 360 25 25
Reklama, 7 Dni, Radio Rekord, CoZaDzień.pl, TV Dami
RadomLed – ekrany ledowe, 875 tablic reklamowych
 w windach i na klatkach schodowych: tel. 519 119 513,
reklama@radiorekord.pl

Dyrektor wykonawczy Radomskiej Grupy Mediowej: Krzysztof Domagała
Redaktor naczelna Radomskiej Grupy Mediowej: Milena Majewska

Kierownik redakcji: Iwona Kaczmarska
Skład: Kamil Fiodorow
Dziennikarze: Roksana Chalabry, Łukasz Kościelniak, Adam Kowalczyk, Katarzyna Kurek, Maciej Kwiatkowski, Michał Nowak, Katarzyna Skowron
Projekt graficzny: 7 Dni
Nakład: 10 tys. egzemplarzy

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń

Wydawca: Radomska Grupa Mediowa Sp. z o.o., ul. Okulickiego 39, 26-600 Radom
 Druk: POLSKAPRESSE sp. z o.o. Oddział Poligrafia; Drukarnia Łódź, 90-532 Łódź, ul. ks. I. Skorupki 17/19



Niszczył auta

Uszkodził ok. 30 pojazdów, a do trzech się włamał i ukradł różne rzeczy. Najbliższe trzy miesiące spędzi w areszcie.

W nocy z ubiegłego czwartku na piątek 34-letni mieszkaniec Radomia wybijał szyby w samochodach zaparkowanych m.in. na parkingu przy supermarketach na osiedlu Południe, przy ul. Sycyńskiej. Mieszkańcy od rana zgłaszali uszkodzenia na policję. Jak nas poinformowała Justyna Leszczyńska, rzecznik KMP w Radomiu, policjanci zajęli się ustalaniem okoliczności zdarzenia. Okazało się, że szyby męczyzna wybił w ok. 30 pojazdach. Do trzech natomiast się włamał i ukradł

m.in. telefon i portfel z dokumentami, a także poduszkę i koc.

Jeszcze tego samego dnia radomianin został zatrzymany i trafił do policyjnej celi. Doprowadzono go do prokuratury, gdzie usłyszał zarzuty.

Śledczy wnioskowali o zastosowanie wobec zatrzymanego tymczasowego aresztu i w poniedziałek sąd przychylił się do tego wniosku. Najbliższe trzy miesiące męczyzna spędzi w areszcie.

KK

Przetarg ogłoszony

Miasto ogłosiło przetarg na budowę kolumbarium na cmentarzu komunalnym na Firleju.

Kolumbarium powstanie w centralnej części cmentarza, w sąsiedztwie domu przedpogrzebowego. Ma się składać z sześciu niezależnych, prostokątnych komnat, o zróżnicowanej wysokości. Ich wnętrza będzie wypełniała zieleni i ławki. Projekt zakłada utworzenie w sumie ok. 2 tys. nisz, z możliwością pochówku 6 tys. urn. Wykonawca będzie też musiał wykonać iluminację całego obiektu. W ramach zadania ma także zostać przebudowana elewacja budynku przedpogrzebowego.

– Rozpoczynamy budowę kolumbarium, ponieważ z roku na rok rośnie liczba urnowych pochówków i wielu mieszkańców zgłaszało nam taką

potrzebę. Myślę, że zaproponowane przez projektantów rozwiązania będą właściwie korespondowały z nastrojem zadumy – mówi wiceprezydent Mateusz Tyczyński.

Przypomnijmy: koncepcja architektoniczno-urbanistyczna kolumbarium została wybrana w drodze konkursu w 2018 roku. Wygrała firma BDR Architekci z Warszawy, która opracowała pełną dokumentację projektowo-kosztorysową.

Na oferty urząd miejski czeka do 2 czerwca. Zwycięzca będzie miał na wykonanie prac 11 miesięcy.

CT

AUTOPROMOCJA

Spraw, aby została nią Twoja Mama, wygraj super nagrody i zrób jej wyjątkową niespodziankę!

Wystarczy, że do 23 maja, na adres email: **marketing@gruparekord.pl** prześlesz zdjęcie swojej Mamy, wraz z krótkim opisem, dlaczego to właśnie Twoja Mama powinna wygrać.

Sponsorami nagród są:

Kwiaciarnia Kwiatowe Zacisze

Piekarnia Pastuszka

Pizzeria La spezia

Instytut kosmetologii Izabela Rozwadowska

Czy zerówka powstanie?

Od końca marca rodzice z Potkanowa zastanawiają się, czy ich dzieci pójdą do zerówki w Publicznej Szkole Podstawowej nr 25, bo oddział przedszkolny – póki co – tam nie powstał. Miasto zapewnia, że zostanie utworzony, jeśli znajdzie się 15 chętnych.



Fot. Piotr Nowakowski

• KATARZYNA SKOWRON

Rodzice dzieci z Potkanowa dość nagle dowiedzieli się, że w PSP nr 25 nie zostanie uruchomiony oddział przedszkolny dla sześciolatków, czyli tzw. zerówka. Powód? Po pierwszym etapie rekrutacji było za mało chętnych.

„31 marca rodzice piętnastorga dzieci dowiedzieli się, że nie zostały zakwalifikowane do zerówki w PSP nr 25. Po spotkaniu z panią dyrektorką szkoły otrzymaliśmy zawiadomienie, że oddziału nie

będzie i to na pół godziny przed wywieszeniem list. Mamy starsze dzieci w owej placówce szkolnej i nie wyobrażamy sobie wozić dzieci do innej” – napisali do nas zdesperowani rodzice.

Jednocześnie poinformowali, że 9 kwietnia – w porozumieniu z dyrektorką PSP nr 25 – przesłali wiceprezydent Katarzynie Kalinowskiej pismo w kwestii utworzenia zerówki. W sprawę, na prośbę rodziców, zaangażował się również radny Prawa i Sprawiedliwości Marcin Kaca,

który złożył interpelację do prezydenta Radosława Witkowskiego i wiceprezydent Katarzyny Kalinowskiej. Zaapelował również, aby władze miasta przychyliły się do próśb mieszkańców. „Nie może być tak, że rodzicom utrudnia się codzienne życie poprzez takie decyzje” – napisał w ubiegłym tygodniu na swoim profilu na Facebooku radny.

O możliwość utworzenia oddziału przedszkolnego w PSP nr 25 zapytaliśmy wiceprezydent Katarzynę Kalinowską, która przyznała, że jeżeli znajdzie się co najmniej 15 dzieci chętnych, to oddział powstanie. – Na oświacie musimy patrzeć w sposób kompleksowy. Po prostu nie możemy otwierać oddziałów, gdy chętnych do niego jest siedem czy osiem osób, a tak było po pierwszym etapie rekrutacji do szkół podstawowych – przyznaje wiceprezydent. – Dzisiaj mamy deklarację 15 rodziców, że do takiego oddziału swoje pociechy chętnie by zapisali. W związku z tym w rekrutacji uzupełniającej zachęcamy wszystkie te osoby, aby złożyły odpowiednie dokumenty i potwierdziły chęć zapisania swojego dziecka do oddziału zerowego. W sytuacji, gdy te deklaracje się potwierdzą, i gdy będziemy mieli co najmniej 15 osób, oddział zerowy w PSP nr 25 powstanie.

Policyjny dron w akcji

Dzięki wykorzystaniu nowoczesnego drona mazowieccy policjanci jeszcze skuteczniej mogą zwalczać drogowych piratów i zapewniać bezpieczeństwo podróżnym na terenie całego województwa.

Policjanci na Mazowszu wykorzystują różnego rodzaju sprzęt, aby dbać o bezpieczeństwo wszystkich uczestników ruchu drogowego. Szybkie radiowozy, motocykle, nowoczesne urządzenia mierzące prędkość pojazdów i, od niedawna, bezzałogowy statek powietrzny policji – dron wspomagają codzienną służbę mundurowych z drogowki.

Bezzałogowy statek powietrzny policji jest od kilku dni wykorzystywany w działaniach na rzecz poprawy bezpieczeństwa niechronionych uczestników ruchu drogowego, a także do rejestracji wykroczeń popełnianych przez kierujących. Urządzenie wyposażono w 30-krotny zoom optyczny i 180-krot-

ny zoom cyfrowy, co pozwala na rejestrowanie zachowań uczestników ruchu drogowego z dużej odległości.

Do obsługi urządzenia niezbędnych jest dwóch funkcjonariuszy. Jeden z nich odpowiada za sterowanie dronem, a drugi kamerą urządzenia. W momencie ujawnienia wykroczenia z powietrza, operator drona przekazuje informację do najbliższego patrolu ruchu drogowego, który niezwłocznie podejmuje interwencję wobec kierującego łamiącego prawo drogowo. Często są to policjanci pełniący służbę na motocyklach, co pozwala na szybkie podjęcie interwencji wobec kierujących.

Korzystanie przez policjantów z drona jest uzależnione od warunków pogodowych i ograniczone czasowo, ze względu na warunki techniczne urządzenia. Jednak, jak pokazały przeprowadzone działania, to wystarczyło do ujawnienia wykroczeń dotyczących m.in. wyprzedzania w miejscu niedozwolonym i innych niebezpiecznych manewrów.

Do tej pory działania z wykorzystaniem drona przeprowadzone zostały na drogach Radomia i powiatu radomskiego i były wspierane przez wydział ruchu drogowego KMP.

KK

REKLAMA

Adwokat kościelny

przy Sądzie Kościelnym Diecezji Radomskiej mgr lic. Kamil Dziura



Radom, ul. Wernera 5 lok. 35



539 618 012



www.kd-kancelaria.pl

Homel i inne...

„Zamierzamy wznowić działania mające na celu rozwój kontaktów partnerskich Radomia” – zapewnia wiceprezydent Jerzy Zawodnik w odpowiedzi na interpelację Łukasza Podlewskiego dotyczącą współpracy z miastami partnerskimi. Mamy ich 12, ale jak przebiegała z nimi współpraca dotychczas, nie wiadomo.

● IWONA KACZMARSKA

W połowie marca głośna zrobiła się, przypomnijmy, kwestia współpracy Radomia z ukraińskim Tarnopolem. Członkowie Młodzieży Wszechpolskiej wystosowali list do radnych i prezydenta, w którym żądali zerwania stosunków. Powód? 5 marca rada miejska Tarnopola nazwała miejski stadion imieniem Romana Szuchewycza, „dowódcy UPA odpowiedzialnego za przeprowadzenie ludobójczej czystki etnicznej na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej”. Radosław Witkowski mówienie o tym, że Tarnopol to miasto partnerskie Radomia nazwał nadużyciem – od grudnia 2014 roku bowiem prezydent „nie nawiązał żadnych relacji dyplomatycznych i również Tarnopol nie nawiązywał żadnych relacji, nie prowadziliśmy żadnych projektów”. Współpraca istniała więc tylko na papierze. Witkowski polecił, żeby nazwę Tarnopola usunąć ze strony internetowej, co – w jego opinii – jest równoznaczne z zawieszeniem współpracy.

– Jeżeli w taki sposób kończymy współpracę z miastami partnerskimi, bo Tarnopol jest wymieniony jako miasto partnerskie, no to chwala prezydentowi. Ciekawe, ile jest takich miast partnerskich – tylko widnieją na stronie, a żadnej współpracy z nimi nie prowadzimy. Bo może jest tak, że Radom nie ma żadnego miasta partnerskiego, a wszystko, co jest zamieszczone na stronie, jest nieprawdą – do słów prezydenta odniósł się przewodniczący klubu radnych PiS Łukasz Podlewski.

W kwietniu Podlewski złożył interpelację „w sprawie współpracy z miastami partnerskimi wymienionymi na stronie internetowej Radomia”. „W związku z niejasną

sytuacją związaną ze współpracą lub jej brakiem z miastami partnerskimi” radny pytał m.in., jak wygląda współpraca z miastami partnerskimi i czy prezydent prowadzi rozmowy z władzami innych miast niż wymienione na stronie Radomia „w celu rozpoczęcia współpracy”.



▲ Daugavpils na Łotwie

Na stronie Radomia wymienionych jest 10, po usunięciu Tarnopola, miast partnerskich. W odpowiedzi na interpelację wymieniono ich 12. Najwcześniej, bo w 1992 roku miasto podpisało „umowę o przyjaźni i współpracy” z białoruskim Homlem, a cztery lata później list intencyjny z samorządem Rejonu Wileńskiego. Od 2001 roku datuje się współpraca ze słowacką Bańską

Bystrzycą (umowa o partnerskiej współpracy) i z bułgarską Starą Zagorą (umowa o przyjaźni i współpracy). Natomiast w 2003 roku Radomiowi przybyły trzy miasta partnerskie: Oziory (Rosja; porozumienie o przyjaźni i współpracy partnerskiej), Ploesti (Rumunia; umowa

od 2011 z tajwańskim Taoyuanem (umowa partnerska), a od 2014 z marokańskim Chefchaouenem (umowa ramowa o współpracy).

Różnorodność dokumentów łączących Radom z różnymi miastami na świecie wskazuje, że i formy współpracy nimi określone są rozmaite, ale jakie – z odpowiedzi na interpelację się nie dowiadujemy. „Obecna sytuacja związana z pandemią COVID-19 na świecie, spowodowała odwołanie oraz wstrzymanie realizacji zaplanowanych wspólnych projektów z miastami partnerskimi i rezygnację z udziału w organizowanych forach, konferencjach, sympozjach” – pisze wiceprezydent Jerzy Zawodnik. – „Nie odbywają się żadne wizyty delegacji miast partnerskich. Nasza aktywność na arenie międzynarodowej, ze względu na epidemię oraz brak wystarczających środków finansowych, ograniczona została do wymiany informacji mailowych oraz oficjalnej korespondencji”.

Wiceprezydent poinformował też szefa klubu radnych PiS, że Radom nie prowadzi żadnych rozmów z władzami innych miast. „Mając na uwadze rolę jaką odgrywa współpraca z miastami partnerskimi w tworzeniu pozytywnego wizerunku miasta Radomia w kraju jak i za granicą, a także jej wpływ na rozwój naszego miasta, zamierzamy wznowić działania mające na celu rozwój kontaktów partnerskich Radomia. Będzie to jednak możliwe po ustabilizowaniu się sytuacji związanej z pandemią COVID-19 na świecie oraz pod warunkiem zabezpieczenia środków finansowych na ten cel” – czytamy w odpowiedzi na interpelację.

o współpracy) i Daugavpils (Łotwa; porozumienie o współpracy). Trzy lata później podpisaliśmy „wspólne oświadczenie o rozwoju współpracy” z niemieckim Magdeburgiem i „wspólne oświadczenie o rozwoju współpracy” z hiszpańskim Talavera de la Reina. Od 2009 roku datuje się współpraca z chińskim Huzhou (list intencyjny dotyczący ustanowienia przyjacielskiej współpracy),

Przekroczyła prędkość

Jechała z prędkością 129 km na godzinę, w miejscu, gdzie jest ograniczenie do 50.

Policjanci z wydziału ruchu drogowego KMP w Radomiu prowadzili w piątek kontrole prędkości na terenie miasta. Przed południem na ul. Warszawskiej zatrzymali 23-latkę kierującą mercedesem, która znacznie przekroczyła dozwoloną prędkość. Jechała z prędkością 129 km/h w miejscu, w którym jest ograniczenie do 50 km/h.

Policjanci zatrzymali jej prawo jazdy na trzy miesiące, a także ukarali mandatem za przekroczenie dozwolonej prędkości i 10 punktami karnymi.

CT

Pijana matka z dzieckiem

Mając ponad 3 prom. alkoholu w organizmie opiekowała się dwuletnim synem.

– Policjanci w centrum miasta zwrócili uwagę na kobietę, która prowadziła wózek z małym dzieckiem. Jej zachowanie i chwiejny chód za niepokoiły funkcjonariuszy. Wszystko wskazywało na to, że kobieta jest pijana – informuje Justyna Leszczyńska z KMP w Radomiu. – Mundurowi zatrzymali kobietę. Okazało się, że jest to 44-letnia mieszkanka Radomia. Po sprawdzeniu stanu trzeźwości potwierdziły się przypuszczenia mundurowych. Nieodpowiedzialna matka miała ponad 3 prom. alkoholu w organizmie. Kobieta trafiła do policyjnej celi, natomiast dziecko pod opiekę ojca.

Po wytrzeźwieniu kobieta została doprowadzona do prokuratury, gdzie usłyszała zarzut. Za narażenie dziecka na niebezpieczeństwo matce może grozić kara nawet do pięciu lat pozbawienia wolności.

KOS

W autobusie nadal w maseczce

Miejskimi autobusami może od tygodnia podróżować więcej pasażerów niż dotychczas. Nadal jednak istnieje obowiązek zakrywania ust i nosa.

Tzw. luzowanie obostrzeń sprawiło, że od 15 maja pojazdami transportu zbiorowego może podróżować więcej osób niż w czasie kończącej się trzeciej fali zachorowań w Polsce. Do tej pory limit był ustalony na 30 proc. łącznej liczby miejsc siedzących i stojących, określonych w dokumentacji danego typu autobusu. Teraz jest to już połowa. Co drugie miejsce siedzące wciąż powinno jednak pozostać niezajęte.

W najkrótszych radomskich autobusach (10-metrowych solarisach, obsługujących głównie linie miejskie 19, 20 i N1) może przebywać w tym samym czasie maksymalnie 37 osób. W najpopularniejszych wozach – 12-metrowych limity są zależne od modelu pojazdu (od 37 do 53 pasażerów), a autobusy przegubowe zabiorą od 75 do 89 osób. Informacje dla pasażerów o aktualnie obowiązujących limitach są – tak jak do tej pory – wywieszone na drzwiach.

Także od ubiegłej soboty nie musimy nosić maseczek przebywając na świeżym powietrzu. Takiego obowiązku nie zniesiono natomiast w pojazdach transportu zbiorowego. Planując podróż autobusem miejskim trzeba więc pamiętać nie tylko o bilecie, lecz również o maseczce, którą należy zasłonić usta i nos jeszcze przed wejściem do pojazdu! Kontrolowaniem tego obowiązku mogą zajmować się policjanci i strażnicy miejscy.

Do odwołania pozostają utrzymane inne zmiany wprowadzone na czas stanu epidemii. Wciąż wyłączony jest system tzw. ciepłego guzika (otwierania drzwi przez pasażerów), zaś z przodu każdego autobusu funkcjonują strefy wydzielone tylko dla kierowców. Z tego powodu prowadzący pojazdy nie sprzedają obecnie biletów jednorazowych.

CT

Miliony dla regionu

Łącznie 2,5 mln zł trafiło w ubiegły piątek do regionu kozienickiego. W ramach wsparcia przebudowana została droga w miejscowości Samwodzie i zmodernizowana oczyszczalnia ścieków w Ryczywole.

Pieniądze, które przekazał samorząd Mazowsza, pomogą zrealizować dwie ważne dla regionu inwestycje. Pierwszy projekt obejmuje budowę blisko 1,5-kilometrowego odcinka drogi oraz 23 miejsc postojowych w obrębie budynku Ochotniczej Straży Pożarnej w Samwodzie. Wykonane zostaną m.in. roboty rozbiórkowe obecnej drogi, powstanie nowa nawierzchnia jezdni, zjazdy indywidualne i zatoki postojowe.

– To inwestycja bardzo wyczekiwana przez mieszkańców Samwodzi i okolic. Każdy, kto mieszka w tych okolicach, wie, w jakim stanie jest ta droga – mówi wicemarszałek Rafał Rajkowski.

Z kolei funkcjonująca w Ryczywole oczyszczalnia ma już ok. 30 lat. Aby zwiększyć jej przepustowość, potrzebna jest gruntowna przebudowa. Na realizację zadania samorząd województwa przeznaczył 2 mln zł, z funduszy unijnych. W ramach modernizacji oczyszczalni powstanie nowy punkt zlewny ścieków dowożonych, wymienione zostanie urządzenie

mechanicznego oczyszczania ścieków, zainstalowane urządzenie eliminujące tłuszcze i piasek. Zmodernizowany i przebudowany będzie także istniejący ciąg technologiczny części



niezwykle potrzebna, zwłaszcza, że na obszarze Ryczywołu powstaje nowy zakład produkcyjny. Bezawaryjny, nowoczesny system kanalizacyjny na pewno się przyda – tłumaczy Robert Wojcieszek, prezes zarządu Kozienickiej Gospodarki Komunalnej.

Całkowita wartość inwestycji to 3,5 mln zł. – Dostaliśmy dotację, co nam pozwoli uwolnić środki na inne inwestycje. Złożyliśmy wnioski na wiele innych inwestycji, współpracujemy ze sobą dobrze, tak że myślę, że kolejne inwestycje, które będą zaspokajały nasze potrzeby, czyli mieszkańców ziemi kozienickiej, będą realizowane wspólnie z samorządem Mazowsza – zauważył burmistrz Kozienic Piotr Kozłowski.

Na realizację instrumentu wsparcia zadań ważnych dla równomiernego rozwoju województwa samorząd Mazowsza przeznaczył w tym roku 151 mln zł, w tym ponad 95 mln zł nowe projekty samorządów.

KATARZYNA KUREK



RADOM
UL. BIZNESOWA 21
(STREFA ŁUCZNIK)

**Wielkie otwarcie
Na nowo!!!**

24-29 Maja 2021

Już **24 maja** zapraszamy na **Wielkie Otwarcie na Nowo** oraz tydzień zakupów za połowę ceny do naszej filii ASAJ w Radomiu przy ul. Biznesowej 21.

Zaprezentujemy Państwu nowo powstałą samoobsługową salę sprzedaży, którą stworzyliśmy z myślą o zapewnieniu klientom sprawniejszej obsługi, w tym szybszego dostępu kasowego oraz bardziej zróżnicowanej dostępności asortymentowej. Możecie Państwo liczyć na fachowe doradztwo wykwalifikowanego personelu, który posiada niezbędną wiedzę i doświadczenie, dzięki czemu gwarantujemy szybkie i przyjemne zakupy.

Nowy wystrój, duży wybór, niskie ceny i moc promocji przez cały tydzień to nie jedyne, czego można spodziewać się w naszej radomskiej filii ASAJ.

Dla pierwszych 30 klientów, którzy 24 MAJA dokonają zakupów na kwotę minimum 50 zł mamy vouchery do kina Helios i na shushi.

A w ofercie produktowej są ceny na wentylatory, telewizory, głośniki, słuchawki bezprzewodowe, rozdzielnice, wyłączniki oraz oświetlenie dekoracyjne.

**Niemożliwe?
Możliwe!**

A CO O NOWYM MODELU SPRZEDAŻY W RADOMIU MÓWI SAMA WICEPREZES ZARZĄDU MARLENA KURAN?

Samoobsługowa sala sprzedaży to ukłon w stronę klienta zarówno tego biznesowego jak i indywidualnego. Postanowiliśmy stworzyć nowy model sprzedaży po to, aby każdy potencjalny klient, który nas odwiedzi miał możliwość bezpośredniego dostępu do oferty,

a dzięki profesjonalnemu i wykwalifikowanemu personelowi był sprawnie obsłużony. To co nas wyróżnia na tle konkurencji to przede wszystkim fakt, że obsługujemy różnorodne grupy klientów, a ofertę kierujemy do klienta biznesowego w tym elektroinstalatorów, firm wykonawczych

z sektora energetycznego, przemysłu, sklepów oraz hurtowni oraz do klientów indywidualnych. Nasze doświadczenie opieramy na 30-letniej praktyce. Uczestniczymy na bieżąco w licznych szkoleniach, dzięki którym możemy świadczyć usługi zgodnie z najwyższymi stan-

dardami. ASAJ wczoraj i dziś to niezmiennie edukacja, nowe technologie, uczestnictwo w ciekawych projektach, wsparcie społeczności lokalnych. ASAJ to przede wszystkim polska firma z tradycjami.

Do zobaczenia w nowej odsłonie ASAJ – Radom Biznesowa 21 (Strefa Łucznik)
Oferta ważna do wyczerpania zapasów promocyjnych towarów.

START 24 maj godz. 8.00



**Kompleksowo i profesjonalnie
WWW.ASAJ.PL**

rekordowe paczki - DLA DZIECI - z domu dziecka

Spełnij ich marzenia!

Dzięki Tobie w Dniu Dziecka na twarzach kilkudziesięciu podopiecznych Słonecznego Domu zagości uśmiech

Co zbieramy?

Rzeczy **nowe** (podopieczni w wieku 8-21 lat), np.

- klocki LEGO
- puzzle
- lalki (np. Barbie)
- słodczyce
- gry planszowe, edukacyjne (np. Monopoly)
- zestawy kosmetyczne i fryzjerskie (gumki, spinki, opaski)
- zestawy sportowe (np. badminton, piłki, hula-hop)
- vouchery (np. pizzerie, parki rozrywki, sklepy)

Gdzie przynieść? Radio Rekord, ul. Okulickiego 39, II piętro

Kiedy? Dziś (21, maja) i od pn. do pt. (24-28 maja) w godz. 8-18

Rekordowe Paczki zostaną przekazane 1 czerwca dzieciom z Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej „Słoneczny Dom” w Radomiu

Wyjątkowo cenne nabytki

Przepięknie rzeźbiona włoska ława z drugiej połowy XVII wieku i szafa z z końca tego samego stulecia, a także domowe naczynia cynowe i naczynia liturgiczne wzbogaciły w ostatnim czasie zbiory Muzeum Jana Kochanowskiego. Można je było po raz pierwszy zobaczyć w ubiegłą sobotę, podczas Nocy Muzeów. Część eksponatów to dary, część kupiono dzięki pieniądzą od samorządu Mazowsza.

KATARZYNA SKOWRON

Noc Muzeów w Czarnolesie obfitowała w wiele atrakcji. W kordegardzie można było obejrzeć filmy i fotografie o tematyce czarnoleskiej. – Jako że muzeum w tym roku obchodzi jubileusz 60-lecia istnienia, przygotowaliśmy trochę wspomnień. Prezentujemy zdjęcia z lat 1961-2021, które ukazują niezwykle bogatą historię naszej placówki – powiedziała nam podczas Nocy Muzeów Maria Jaskot, dyrektor Muzeum Jana Kochanowskiego w Czarnolesie.

Poza stałą wystawą „Jan Kochanowski – duch miejsca i klimat epoki”, którą zwiedzać można także z audioprzewodnikiem, od ubiegłej soboty w dworcu obejrzemy też nowe nabytki. – Udało nam się je kupić w ubiegłym roku dzięki dotacji, którą otrzymaliśmy z urzędu marszałkowskiego – tłumaczyła dyrektor MJK. – I teraz chwalimy się przepiękną szafą z końca XVII wieku. Szafa o bardzo bogatej architekturze, z pięknymi medalionami przedstawiającymi główki amorfów. Naprawdę niezwykle okaz. Ale chyba najbardziej rzadkim, a w związku z tym najcenniejszym, nabytkiem jest włoska, przepięknie rzeźbiona, ława z drugiej połowy XVII wieku. Ma formę, której raczej się nie spotyka w muzeach

prezentujących kolekcje z okresu staropolskiego. Mamy też piękny, rozkładany stół barokowy na masywnie toczonych nogach oraz kilka bardzo wartościowych i pięknie wykonanych krzeseł z okresu staropolskiego.

Ponadto dary czarnoleskiej placówki przekazał prywatny kolekcjoner z Łodzi. – Stan zachowania obiektów był na tyle dobry, że bezpośrednio trafiły na wystawę stałą. To głównie naczynia domowego użytku – konwisarskie, czyli cynowe oraz aparaty kościelne – również naczynia z końca XVI wieku. To wyjątkowo cenne nabytki – podkreśliła Maria Jaskot.

Placówka Noc Muzeów przygotowała w formie hybrydowej. Wystawy można było zwiedzać, ale także zobaczyć wykład on-line „Topografia fraszek Jana Kochanowskiego” dr. Tomasza Lawendy z katedry Historii Literatury Polskiej UMCS w Lublinie i koncert on-line w wykonaniu uczniów Niepublicznej Szkoły Muzycznej w Radomiu.

Dyrektor muzeum nie ukrywała, że ubiegły rok – z powodu pandemii koronawirusa – był dla placówki trudny. – Tym bardziej, że jako samodzielna instytucja działamy od 14 lutego 2020 roku, a zaraz w marcu ogłoszony został pierwszy lockdown. To był dla nas bardzo trudny czas.



Od razu też podjęliśmy się zadania zrealizowania dokumentacji projektowo-kosztorysowej na rewitalizację oficyny dworskiej. Budynek wymaga natychmiastowej interwencji konserwatorskiej – stwierdziła dyrektor

MJK. – Cieszę się, że w tych niezwykle trudnych warunkach udało nam się tę dokumentację opracować. Chcieliśmy zrewitalizować obiekt w oparciu o fundusze unijne, aplikowaliśmy o nie. Właśnie ogłoszo-

no wyniki naboru i już wiemy, że dostaniemy pieniądze. Za kilka dni będziemy podpisywać umowę.

Muzeum w Czarnolesie czynne jest od poniedziałku do piątku w godz. 8-16, a w sobotę i w niedzielę w godz. 10-18.



Zdjęcia: Piotr Nowakowski

REKLAMA

CzarnoBiałe
SPRZĄTANIE PROFESJONALNE

KOMPLEKSOWE USŁUGI SPRZĄTAJĄCE

BIURA, SZKOŁY, ZAKŁADY PRODUKCYJNE, PLACÓWKI MEDYCZNE.

Zadzwoń ☎ 663-989-073 i 603-192-520

Ze szkolnej kroniki...

Część szkół już nie funkcjonuje, część zmieniła nazwę, a część przeżywa okres prosperity. Każda placówka edukacyjna to inna historia, liczne wspomnienia i tysiące przyjaźni, które przetrwały próbę czasu. W cyklu „Ze szkolnej kroniki...” prezentujemy dzieje radomskich szkół i związane z nimi ciekawostki.

Publiczna Szkoła Podstawowa nr 12 Specjalna im. bp. Jana Chrapka

Początki szkolnictwa specjalnego w Radomiu sięgają lat trzydziestych. W 1934 roku przy Szkole Powszechnej nr 15 utworzono klasę specjalną. Rok później działały już dwie klasy – osobno dla uczniów polskich i żydowskich. W wynajmowanych przez miasto pomieszczeniach prywatnej kamienicy przy ul. Reja 20 uczęszczało 54 dzieci. Badaniem dzieci i ich przydziałem do oddziałów specjalnych zajmowali się pierwsi nauczyciele i ówczesny kierownik szkoły, Augustyn Missal. Na początku roku szkolnego 1937/1938 oddziały specjalne przeniesiono do budynku przy ul. Traugutta 57.

W czasie II wojny światowej szkoła nie funkcjonowała – żydowskich uczniów Niemcy wymordowali, a sprzęt i pomoce naukowe zniszczyli. Zaraz po wyzwoleniu Rado-



kieleckiego. Ukończono ją w 1954.

W latach 1959-1960 szkoła specjalna z ul. Traugutta została przeniesiona na ul. Słowackiego 17, do

W 1965 roku uczniów było tak dużo, że dyrektor podstawówki, Tadeusz Nowakowski przeniósł część oddziałów do budynku przy ul. Traugutta 50 i do budynku przy pl. Stare Miasto.

1 września 1972 roku utworzony został Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy. W jego skład wchodziły: VI, VII i VIII klasa szkoły podstawowej i siedem kierunków szkoły zawodowej. Warunki lokalowe nie należały do najlepszych, ale napływ młodzieży się nie zmniejszał. Młodzież spoza Radomia mieszkająca w pięciu internatach wchodzących w skład SOSW. W roku 1992 bursy skomasowano i przeniesiono do jednego budynku – przy ul. Kolejowej 22.

W maju 1977 roku, w 17. rocznicę istnienia szkoły zawodowej i w 40. rocznicę istnienia szkoły podstawowej, Specjalnemu Ośrodkowi Szkolno-Wychowawczemu nadano imię wybitnego pedagoga – Janusza Korczaka.

W lutym 1994 roku, decyzją kuratorium oświaty, Podstawowa Szkoła Specjalna została wyłączona ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego i po 60 latach przeniesiona do własnego budynku – przy ul. Armii Ludowej 1a (obecnie ul. św. Brata Alberta). Oddany do użytku pawilon miał być zresztą pierwszą częścią Ośrodka Edukacyjno-Rehabilitacyjnego dla Dzieci o Specjalnych Potrzebach Edukacyjnych.

W związku z reformą edukacji, 1 września 1999 roku podstawówka specjalna została przekształcona w Zespół Szkół Specjalnych, czyli Publiczną Szkołę Podstawową nr 12 Specjalną i Publiczne Gimnazjum nr 15 Specjalne. Po kolejnej reformie to Publiczna Szkoła Podstawowa nr 12 Specjalna.

Szkoła przyjmuje dzieci z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim i umiarkowanym oraz ze sprzężonymi dysfunkcjami. Pracuje tu 67 nauczycieli. Placówka dysponuje: 22 salami lekcyjnymi, salą gospodarstwa domowego, pracownią multimedialną, pracowniami komputerowymi, gabinetem terapii integracji sensorycznej, gabinetami rewalidacji, gabinetem psychologa i pedagoga, gabinetem logopedy, świetlicą i biblioteką.

NIKA

REKLAMA

MIRAT
SALON OŚWIETLENIOWY

**LAUREAT KONKURSU
ORŁY OŚWIETLENIA 2020**

**PRZYMIERZALNIA
ŻYRANDOLI**



- wybierasz 3
- przymierzasz w domu
- te, które Ci nie pasują, oddajesz

TEL. (48) 363 65 40 mirat.com.pl RADOM, ul. TORUŃSKA 9

Spacerkiem po mieście

Kapliczka przy ul. Malczewskiego 25



Obiekt, zwany czasami kapliczką Chrystusa Miłosiernego albo św. Jana, został postawiony w 1855 roku w miejscu, gdzie niegdyś znajdował się folwark plebański parafii farnej – św. Jana Chrzciela, istniejący tu przynajmniej od drugiej połowy XVI wieku.

To czworoboczna neogotycka budowla na rzucie prostokąta. Dwuspadowy dach wieńczy krzyż. Część szczytowa flankowana jest dwoma filarami, między którymi znajduje się wejście – w kształcie prostokąta, zamknięte odcinkiem łuku. Nad wejściem budowniczowie umieścili plafon z wizerunkiem Matki Bożej Częstochowskiej. Dostępu do środka broni dwuskrzydłowa żeliwna krata. We wnętrzu znajduje się ołtarzyk z figurą przedstawiającą Chrystusa i płyta z napisem: „Miłość Boga i bliźniego obowiązkiem jest każdego”.

Nie wiadomo, kto był fundatorem kapliczki ani na jaką intencję została wzniesiona. Ks. Jan Wiśniewski w swoim „Dekanacie radomskim” z 1911 roku rzuca nieco światła tylko na figurę Chrystusa – zanotował, że miał ją wykonać w więzieniu powstaniec listopadowy, co przyniosło mu wolność.

W latach 20. opuszczoną kapliczkę wzięły pod opiekę uczennice Seminarium Nauczycielskiego Żeńskiego. Ich przełożona Stanisława Wroncka opowiedziała dziewczętom „dwie legendy, krążące wśród ludu miejskiego i związane z tym właśnie posągiem Chrystusa”. Słuchaczki seminarium przytaczają ją w szkolnym piśmie „Ku Słóńcu”. „Było to po powstaniu listopadowym, kiedy naród zgębiony na duchu, zwalczony przemocą wroga, konał w męczarniach gdzieś w tajgach Sybiru, w podziemiach kopalń przykuty do tacek. Cały kraj okryty żałobą, wszystkie więzienia zapelnione po brzegi męczennikami za sprawę wolności Ojczyzny. To też i tu w radomskim więzieniu dziesiątki powstańców czekały na wyrok” – czytamy w numerze 6 z 1926 roku. – „Między wieloma był chłopiec młody, tak jeszcze życia był chciwy i pełen wiary, że jednak Bóg żyć mu pozwoli. Wierzył w moc cudu i czekał... Chcąc skrócić chwile czekania, poprosił by mu pozwolono rzeźbić. A że szczególnie nabożeństwem otaczał Imię Syna Bożego, pragnął to Imię uwiecznić... Praca to była ciężka, mozolna. Bo ręka, nieprawna do dłuta, nie umiała nim kierować. Z pod nieposłusznego narzędzia, zamiast wymarzonego oblicza, ukazywała się zeszpecona boleśnie niekształtna bryła. Zdawał się tego nie widzieć, zapatrzonego w Świętość Dzieła. On czuł, że ten posąg żyje, że Bóg jest z nim. To też, kiedy wyrok śmierci mu odczytano, upadł na kolana i wzywał Boga, by cud uczynił. Prośba jego została wysłuchana, bo kiedy biedny zmęczony, zbolały zasnął u stóp Pana, zbudził go głos: »Wstań i idź, drzwi twego więzienia stoją otwarte! Kiedy się ocknął, myśląc, że to sen, ujrzał drzwi jeszcze przed chwilą zamknięte, jak czyjaś niewidzialna otwierała ręką... Wyszedł i już nikt więcej o nim nie słyszał...”

Według drugiej z legend figurę Chrystusa wyrzeźbiło czterech powstańców. „Ci, gdy ukończyli swe dzieło, prosili usilnie by im pozwolono odnieść i samym ustawić rzeźbę na tem miejscu, gdzie się wznosi obecnie w murowanej kapliczce” – czytamy w „Ku Słóńcu”. – „A kiedy ustawili posąg i uklękli, gorące modły zanosząc do Boga, nagle głos jakiś szepnął im w piersiach: »Uciekajcie, a że w tym czasie dookoła rosły gęste lasy, pomknęły do boru... Zniknęły tak, jak tuman gdy się we mgłę rozplywa...”

Dalej seminarzystki piszą, że po wielu latach, „kiedy posąg Chrystusa sechł i pękał od wichru i deszczu, znalazł się ktoś litościwy i okrył go dachem drewnianym. Kiedy i ta osłona zapadła się, stanęła murowana kapliczka, hojną ręką wzniesiona”.

W maju 1993 roku kapliczka została wpisana do rejestru zabytków.

NIKA

Korzystałam z informacji zawartych w „Encyklopedii Radomia” Jerzego Sekulskiego, Radom 2012



Zdjęcia: Piotr Nowakowski

SMACZNEGO

GRILLOWY HOT DOG

SKŁADNIKI DLA 4 OSÓB

- bagietka
- kiełbasa z serem #JBB Baldyga
- 50 g masła
- oregano, rozmaryn, pieprz i sól

PRZYGOTOWANIA

Bagietkę przekrój na pół, wydrąż środek. Do masła dodaj posiekane zioła, dopraw solą i pieprzem, dobrze wymieszaj. Do środka bagietki wsadź maselko z ziołami i kiełbasę. Zgrilluj.



SZASZŁYKI Z KIEŁBASĄ I BOCZKIEM

SKŁADNIKI (NA 4 PORCJE)

- boczek z beczki JBB
- kiełbasa śląska spec JBB
- pieczarki
- kolorowa papryka
- czerwona cebula

Składniki na marynatę: 7 łyżek oliwy z oliwek lub oleju, 1 łyżka musztardy, 2 łyżki przyprawy do grilla, pół łyżeczki czosnku granulowanego

PRZYGOTOWANIE

Składniki na marynatę mieszamy w miseczce. Boczek i kiełbasę kroimy w mniejsze plasterki i zanurzamy na chwilę w marynacie. Cebulę kroimy w plasterki. Kolorową paprykę w mniejsze kawałki. Na patyczki grillowe nabijamy na przemian wszystkie składniki szaszyków w dowolnej kolejności. Grillujemy do miękkości warzyw.

Zgubić kilogramy

Piękna sylwetka to pragnienie każdego. Zdecydowana większość bez wahania przytaknie twierdzeniu, że lwia część sukcesu to odpowiednio zbilansowana dieta, pozbawiona zbędnych, pustych kalorii. Cóż – łatwiej powiedzieć niż zrobić. Racjonalne odżywianie to rzeczywiście istota sprawy.

ZIELONA KAWA

Ziarnista zielona kawa zawiera kwas chlorogenowy, który zmniejsza wchłanianie cukru w przewodzie pokarmowym, tym samym spalając nagromadzone tłuszcze. Ponadto kwas ten stymuluje aktywność metaboliczną wątroby, powodując spalanie większej ilości tłuszczu. Zaczynaj pić szklankę zielonej kawy na czczo, a szybko zauważysz efekty.

JABŁKA

Jabłka są bogate w witaminy i przeciwutleniacze, tak więc są idealnym produktem, który powinien być częścią diety, jeśli chcesz spalić tkankę tłuszczową. Aby uzyskać szybko zauważalne wyniki, jedz co najmniej trzy jabłka dziennie. Możesz przyspieszyć efekt spalania tłuszczu, jeśli zjesz jabłko na pusty żołądek.

RYBY

Zawarte w tłustych rybach kwasy omega-3 eliminują nadmiar tłuszczu i zapobiegają gromadzeniu się tłuszczu w organizmie. Zaliczamy do nich łososia, makrelę, śledzia, sardynkę, pstrąga i turbot.

BANANY

Banany to doskonałe źródło potasu, wapnia, magnezu i witamin. Jeden banan dziennie może pomóc w walce z nadmiernymi kilogramami. Możesz sięgnąć po banana, kiedy masz ochotę na przekąskę między posiłkami.

CYTRUSY

Owoce cytrusowe bogate są w witaminę C, która obniża poziom insuliny i przyspiesza trawienie tłuszczu. Bez obaw dołącz do swojej diety pomarańcze, grapefruity, a szczególnie wodę z cytryną.

OWOCE MORZA

Świeże, wysokiej jakości owoce morza zawierają tłuszcze jednonienasycone, które pomogą uniknąć gromadzenia się dodatkowego tłuszczu. Plusem jest to, że owoce morza są świetnym źródłem kwasów omega-3.

AWOKADO

Stale rośnie liczba miłośników tego owocu. Nic dziwnego, w końcu zawiera kwas oleinowy, który wpływa na zmniejszenie uczucia głodu. Ponadto zawiera kwasy jednonienasycone i dużą ilość błonnika, co przeciwdziała nadwadze.



ARBUZY I MELONY

Zarówno arbuzy, jak i melony są bogate w wodę i potas, co pomoże ci uniknąć zatrzymywania wody w organizmie.

ORZECHY I MIGDAŁY

Orzechy i migdały mają wysokie stężenie kwasów omega-3 i białka. Ponadto migdały pomagają kontrolować cukier i pobudzają metabolizm. Orzechy z powodzeniem możesz dodać do sałatki lub jeść wtedy, gdy czujesz się głodny.

KOMOSA RYŻOWA

Quinoa to wysokiej jakości białko. Jest niskokaloryczna, wpływa na kontrolę apetytu i przyspiesza spalanie tkanki tłuszczowej. Zawiera duże ilości białka, przeciwutleniaczy i innych składników odżywczych, takich jak żelazo, cynk, selen czy witamina E. To doskonały zamiennik ryżu, świetnie pasuje do mięsa i warzyw.

POMIDORY

Pomidory to niezastąpiony element w każdej diecie. Zmniejsza-

ją ilość lipidów we krwi, a więc wpływają na poziom cholesterolu. Możesz dodać je do sałatek lub przygotować świeżo wyciśnięty sok z pomidorów. Pomidory świetnie regulują uczucie sytości, a więc możesz spokojnie po nie sięgać, gdy poczujesz się głodny.

OWOCE JAGODOWE

Truskawki, maliny, jeżyny i czarne jagody mogą wspierać twoje wysiłki w walce z tłuszczem. Nie tylko smakują wyśmienicie i dają uczucie sytości. Zawierają również antycyjaniny, czyli flawonoidy zdolne do redukcji tłuszczu i cukru w organizmie.

OLIWA Z OLIVEK

Oliwa z oliwek jest zdrowym tłuszczem, który pomaga wyeliminować nasycone tłuszcze, obniżając przy tym poziom kortyzolu (hormonu stresu), wpływający na zwiększenie masy ciała. Pamiętajmy, że w przypadku podgrzewania, oliwa z oliwek traci wiele swoich właściwości, więc lepiej jeść ją na zimno. Doskonałe efekty przynosi spożywanie łyżki oliwy na czczo. Jeśli nie przełkniesz oliwy z oliwek na pusty żołądek, możesz zjeść łyżkę po spożyciu posiłku.

OCET JABŁKOWY

Ocet jabłkowy ma wiele zdrowotnych zalet. Może również pomóc ci szybciej schudnąć. Zawiera pektyny, które sprawiają, że twój mózg czuje się bardziej zadowolony. Jeśli przed snem jesteś głodny, dodaj łyżkę octu jabłkowego do wody i wypij ją. Ocet jabłkowy wspomaga również naturalny detoksykat, oczyszczanie i uzdrawianie.

FIT.PL

REKLAMA

4,79
1kg/23,95zł

9,99

1,19
1kg/6,80zł

1,19
100g/1,55zł

15,99

POLECAMY OD 10.05-22.05.2021

W czym tkwi magia yerba mate?

Choć jej walory smakowe nie wszystkich zachwycają, ziołowy napar ma wiele cennych właściwości, m.in. wspomaga odchudzanie i obniża cholesterol.

Ze względu na dietetyczne zalety, ale i zawartość kofeiny yerba mate można pić zamiast filiżanki kawy albo jako zamiennik czarnej herbaty. Jej entuzjastą jest m.in. podróżnik Wojciech Cejrowski, który popija ją podczas programów telewizyjnych i podróżniczek Beata Pawlikowska.

Yerba mate obniża cholesterol, ma właściwości moczopędne, poprawia krążenie, działa odtruwająco, poprawia przemianę materii, pobudza proces trawienia. Jest bogatym źródłem magnezu, wapnia, żelaza, sodu, potasu, krzemu i fosforu, zawiera też witaminę A, B1, B2 i C. Chroni komórki wątroby, hamuje uczucie głodu, powoduje uczucie sytości, wzmacnia odporność, likwiduje zmęczenie, wspomaga koncentrację, w zależności od sposobu parzenia: orzeźwia, pobudza lub uspokaja i koi nerwy.

Jak zaparzyć yerba mate? Mate parzy się w specjalnych, drewnianych, ceramicznych lub tytkowych pojem-

niczkach zwanych materro lub guampa, wyrabianych z rogów bydlęcych. Yerbę pije się przez metalową rurkę z sitkiem, tzw. bombillę. Susz wysypuje się od 1/4 do 3/4 objętości naczynia, w zależności, ile razy będziemy chcieli go zaparzać. Następnie susz zalewa się gorącą wodą (nie wrzątkiem, by nie utraciła właściwości – podobnie jak zielona herbata).

Pierwszy raz zmieszane liście ostrokrzewu paragwajskiego zalewamy niewielką ilością wody, a następnie po kilku minutach do esencji dolewamy przestudzonej wody. Susz można zalewać nawet kilkanaście razy. Naparu się nie słodzi, ale w krajach, gdzie yerba jest tradycyjnym napojem, dopuszcza się podawanie jej z sokiem owocowym lub cytryną.

Z wycieczek po krajach Ameryki Południowej czy Łacińskiej warto przywieźć yerba mate i tradycyjne akcesoria do jej podawania.

FIT.PL



Piątek

19°/6°

t. odczuwalna **19° C**
ciśnienie **1015 hPa**
wilgotność **50%**

Sobota

16°/10°

t. odczuwalna **15° C**
ciśnienie **1011 hPa**
wilgotność **94%**

Niedziela

16°/8°

t. odczuwalna **15° C**
ciśnienie **1015 hPa**
wilgotność **90%**

Poniedziałek

21°/7°

t. odczuwalna **21° C**
ciśnienie **1018 hPa**
wilgotność **44%**

Wtorek

17°/11°

t. odczuwalna **16° C**
ciśnienie **1020 hPa**
wilgotność **57%**

Środa

16°/7°

t. odczuwalna **15° C**
ciśnienie **1023 hPa**
wilgotność **5%**

Czwartek

16°/8°

t. odczuwalna **16° C**
ciśnienie **1021 hPa**
wilgotność **69%**

Źródło: twojapogoda.pl

Z pożółkłych szpalt

Koło esperantystów w Radomiu

W Radomiu zostało założone T-wo pod nazwą Radomskie Koło Esperantystów „Progreso” mające na celu propagandę esperanta. Statut został zatwierdzony przez województwo.

Ziemia Radomska nr 110, 15 maja 1932

Niedomagania w komunikacji autobusowej

Dowiadujemy się, że autobusy kursujące na trasie Radom – Warszawa, należące do przedsiębiorcy prywatnego p. Stefana Wajknechta, nie zabierają w drogę dostatecznego zapasu benzyny.

W drodze, gdy autobus z tego powodu zostanie unieruchomiony, obsługa udaje się po benzynę do częstokroć o kilka kilometrów położonej stacji – narażając pasażerów na kilkugodzinne straty czasu.

W sprawie tej wpłynęło już kilka skarg.

Ziemia Radomska nr 111, 18 maja 1932

Niewdzięcznik

Panna Zofja Witkowska (ul. Wrzesniowskiego 28) złożyła skargę w policji na Józefa Sokołowskiego (ul. Lubelska 111), któremu jako narzeczonemu dała 10 zł. na zapłacenie formalności ślubnych, a czego figlarz nie załatwił i pieniądze przywłaszczył sobie. Pozatem, zabrał sprawione mu, przez panią Zofję do ślubu – smoking, lalkierki i dwie koszule wart. 120 zł. i zbiegł w niewiadomym kierunku.

Ziemia Radomska nr 111, 18 maja 1932

Chory na zegarek

W czasie oględzin lekarskich w kasie chorych, Antoni Cichawa (ul. Nowy Świat 22) ukradł zegarek z kieszeni kamizelki Piotrowi Nadgrodkiewiczowi (ul. Kwiatowa 16).

Ziemia Radomska nr 113, 20 maja 1932

Eksmisja przyczyną awantur

Od dwóch dni ulica Koszarowa jest widownią niecodziennych bójek i krzyków.

W użyciu są nie tylko pięści, ale laski, sztany żelazne i inne narzędzia.

Do sprowokowania tych awantur przyczynili się Jachet Sztajberg i jego synowie Szmul i Jankiel, właściciele domu nr.13 przy ul. Koszarowej, którzy wyeksmitowanie Chaima Gołębiowskiego biednego kamasznika obarczonego liczną rodziną, przyrzekli mu wobec rabina 200 zł. na kupno nowego mieszkania. Przyrzeczenia tego nie dotrzymali i G. z mieszkania usunęli.

W obronie kamasznika stanęli jego znajomi i współpracownicy, którzy z gospodarzami staczają formalne bójki, przyczem pobito do krwi Szmula Sztajberga.

Ziemia Radomska nr 114, 21 maja 1932

Mieszkańcy Polskich Gór w Radomiu. Powszechną uwagę zwracając od wczoraj dwaj górale w swych barwnych strojach spacerujący po ulicach Radomia.

Są to gazdowie z Łącka nad Dunajcem (koło Szczawnicy) – Wincenty Pyrdoł i Michał Piksa. Już od trzech lat podróżują po Polsce, urządzając w szkołach i instytucjach oświatowych, w świetlicach lub na salach kinowych – propagandowe poranki, na program których składają się prelekcje o górach, opowiadania i baśnie w gwarze góralskiej, gra na kobzie, listku bluszczu i. t.d.

Czy propaganda taka jest potrzebna i jakie ma znaczenie, świadczyć najlepiej pytania z jakimi spotykali się na ulicach miast naszych Górale Polscy w podróży po swej Ojczyźnie:

Czy to jest strój polski?
Czy to indjanie?
Czy umiecie po polsku?
Czy jesteście Japończykami czy Chińczykami? I wiele innych tego rodzaju.

W Radomiu zabawią Górale około tygodnia.

Nie wątpimy, że szkoły radomskie wszystkie bez wyjątku zaproszą Górali w swe mury, by zapoznać działwę i młodzież starszą z mieszkańcami Polskich Gór.

Ziemia Radomska nr 109, 17 maja 1934

			5					
7			9	8	2			
						3		4
			1	7	8		9	5
			3					
		1			5			8
		6		3				
2						6		
		4			6	7		1

					6			1
			9			5		
4				3	5			
						8		
6		8		4			7	
3	5		6				9	
	2	5				7		
8		1						
		3		1				4

Sudoku

Celem gry jest uzupełnienie pozostałych pól planszy cyframi od 1 do 9 (po jednej cyfrze w każdym polu). Każda z wpisywanych cyfr może wystąpić tylko raz w każdym z wierszy, kolumn i obszarów.

REKLAMA

NIE PRZEPLACAJ!

rekord TAXI

2zł km. / 5,50zł trasa

48 389 80 80

Szybka wygrana

Michał Cieślak bardzo szybko, bo już w pierwszej rundzie, pokonał na Polsat Boxing Night Jurija Kaszinskiego.

Pojedynek Cieślaka z Kaszinskim był starciem wieczoru podczas Polsat Boxing Night. Walka niespodziewanie trwała jedynie minutę i 53 sekundy i zakończyła się technicznym nokautem. Radomianin trafił rywala mocnym ciosem prawą ręką, a ten obrócił się do niego plecami. Sędzia Leszek Jankowiak nie liczył Kaszinskiego, tylko od razu przerwał walkę. Dzięki tej wygranej Michał Cieślak zapewnił sobie prawo do walki o tytuł mistrza świata organizacji IBF. Było to dla niego 21. zwycięstwo w karierze (przy zaledwie jednej porażce).

Na tej samej gali walczył też inny radomianin, Daniel Rutkowski. Dla zawodnika, który na co dzień występuje w MMA, był to czwarty pojedynek bokserski. „Rutek” walczył z Białorusinem, Maksimem Hardzeiką, który przed tym starciem wygrał dziewięć bokserskich pojedynków i nie miał na koncie żadnej porażki. Przeciwnik był zdecydowanym faworytem. Walka trwała pełne osiem rund, ale większościową decyzją sędziów (77:75, 76:76, 77:75) zwyciężył bardziej doświadczony Hardzeika.

MN

Przegrali w Płocku

Szczyptorniści Uniwersytetu Radom ulegli na wyjeździe Orlenowi Wiśle II Płock. Najwięcej bramek dla gości uzyskał Tomasz Kordos.

Piłkarze ręczni Uniwersytetu do Płocka udawali się po triumfie w rzutach karnych nad SMS-em ZPRP Płock. Tym razem ich rywalem była, zajmująca dziewiąte miejsce w rozgrywkach, inna drużyna z tego miasta, a mianowicie rezerwy Orlenu Wisły.

To właśnie podopieczni Zbigniewa Kwiatkowskiego dużo lepiej rozpoczęli spotkanie, zdobywając trzy pierwsze gole. Zanim radomianie się otrząsnęli, w 16. minucie rywalizacji tracili do Orlenu już siedem bramek! Najwięcej problemów zespół beniaminka z Radomia miał wtedy z powstrzymaniem Mateusza Fuksińskiego i Konrada Brzezińskiego. Na szczęście drugie 15 minut to już zdecydowanie lepsza postawa bardziej doświadczonego ze-

społu akademików. Mimo wszystko pierwsza połowa zakończyła się prowadzeniem płoczan 16:14.

Chwilę po zmianie stron do bramki miejscowych trafił Bartłomiej Misalski i mogło się wydawać, że pojedynek rozpocznie się na nowo. Nic takiego się jednak nie wydarzyło, bo ambitni i dość agresywnie grający zawodnicy Wisły kontrolowali przebieg meczu i w pełni zasłużenie zdobyli komplet oczek.

W ostatnim pojedynku sezonu Uniwersytet zagra 22 maja z AZS-em AWF-em Biała Podlaska. Początek gry akademików w wiceliderem o godz. 18.

MK

Trwa zwycięska passa HydroTrucku

Zawodniczki HydroTrucku Radom nie dały szans beniaminkowi – Trójce Staszówka Jelna i zanotowały czwarte zwycięstwo z rzędu!



Fot. Piotr Nowakowski

Podopieczne Wojciecha Pawłowskiego do meczu z Trójką przystąpiły w doskonałych nastrojach. Te spowodowane były dobrą passą – trzema kolejnymi triumfami. Najpierw radomianki okazały się lepsze od SMS-u II Łódź, by w kolejnych pojedynkach pokonać Polonię Środa Wielkopolska i Resovię Rzeszów.

Również w przedostatnim domowym starciu w rozgrywkach faworytkami spotkania były radomianki i to potwierdziły. Już do przerwy miejscowe wykorzystywały dwie z kilku dogodnych sytuacji strzeleckich i po bramkach Moniki Płociennik i Aleksandry Szydło prowadziły 2:0.

Po zmianie stron obie drużyny walczyły o zmianę rezultatu i ta sztuka

udała się gospodarzom. Po jednej z akcji w 83. minucie wynik ustaliła wprowadzona na boisko kilkanaście minut wcześniej Klara Karoń. Zawodniczka strzeliła futbolówkę po ziemi i ta wpadła do siatki. Ponadto piłkarki Trójki od utraty kolejnych bramek dwukrotnie ratowała poprzeczka.

Po tym zwycięstwie zawodniczki z Radomia umocniły się na piątym miejscu w tabeli. Do zakończenia sezonu pozostały radomiankom jeszcze dwa spotkania, ale tylko raz piłkarki HydroTrucku wybiegną na boisko. Stanie się tak dlatego, że za tydzień drużyna otrzyma walkowera za wyjazdowe starcie z Piastovią Piastów. Drużyna spod Warszawy bowiem po rundzie jesiennej wycofała się z rozgrywek. Oznacza to, że sezon HydroTruck zakończy 29 maja meczem z Pragą Warszawa.

Tymczasem na dwie kolejki przed zakończeniem sezonu awans do Ekstraligi wywalczyły: Tarnovia Tarnów i Rekord Bielsko-Biała, a rozgrywki opuszczają Piastovia i warszawska Praga.

MACIEJ KWIATKOWSKI

Dwie nowe siatkarki

E.Leclerc Moya Radomka Radom ma dwie nowe zawodniczki. Do drużyny dołączyły przyjmująca Aleksandra Wójcik i środkowa Freya Aelbrecht. Z zespołem żegnają się natomiast przyjmujące: Samara Rodrigues de Almeida i Julia Twardowska oraz środkowa Izabela Bałucka.



Fot. Symon Wykła

● MICHAŁ NOWAK

Radomski klub kontynuuje ogłaszanie nazwisk nowych zawodniczek na sezon 2021/22 Tauron Ligi. Wcześniej Radomka ogłosiła pozostanie w Radomiu rozgrywającej i kapitan Katarzyny Skorupy i libero Agaty Witkowskiej, a także dołączenie do drużyny nowej atakującej, Katarzyny Zaroślińskiej-Król, która

zastąpi na tej pozycji Brunę Honório Marques.

Do Radomki dołączy też nowa przyjmująca, Aleksandra Wójcik. 27-letnia zawodniczka jest reprezentantką Polski kadetek, junierek i senierek. Przygodę z siatkówką rozpoczęła w MKS-ie Świdnica, a następnie kontynuowała szkolenie w Szkole Mistrzostwa Sportowego PZPS Sosnowiec. Do tej pory Alek-

sandra Wójcik reprezentowała barwy klubów z Legionowa czy Muszyny, a ostatnie trzy lata spędziła w ŁKS Commercecon Łódź. Wójcik ma na swoim koncie mistrzostwo Polski i dwa brązowe medale.

Do radomskiej drużyny dołączyła też nowa środkowa, Freya Aelbrecht. To reprezentantka Belgii. W swojej karierze zdobyła m.in. brązowy medal mistrzostw Europy 2013. W minionym sezonie reprezentowała barwy włoskiej drużyny Bartoccini Fortinfissi Perugia. Na swoim koncie ma też m.in. trzy mistrzostwa Belgii, dwa Puchary Belgii, dwa mistrzostwa i Puchary Francji, Puchar Włoch czy srebrny medal Ligi Mistrzyń i Pucharu Challenge.

Wcześniej Aelbrecht grała też w innych włoskich klubach: Unedo Yamamay Busto Arsizio, Foppapedretti Bergamo, Saugella Team Monza, myCicero Pesaro, a także w japońskim Kurobe AquaFairies, tureckim THY Spor Kulübü, francuskim RC Cannes czy belgijskim Asterix Kiendrecht.

Tymczasem z drużyną z Radomia żegnają się przyjmujące Samara Rodrigues de Almeida i Julia Twardowska, a także środkowa Izabela Bałucka.

Stracili punkty i trenera

Ani zawodnicy Broni, ani trener Artur Kupiec nie będą mieć najlepszych wspomnień po meczu z Pelikanem Łowicz. Walczący o utrzymanie gospodarze ulegli rywalom, a szkoleniowiec obejrzał czerwoną kartkę.

Zarówno arbitrzy, jak i obie drużyny stawili się na obiekcie MOSiR-u zgodnie z wymaganym czasem, ale na przeszkodzie punktualnemu rozpoczęciu meczu Broni z Pelikanem stanęła niesprzyjająca aura. Padający nieustannie deszcz spowodował, że duża część boiska zalana była wodą. Po godz. 19 ulewa zeszła i godzinę później mecz się rozpoczął. Jednak boisko było przesiąknięte wodą i więcej było przypadkowości w grze zespołów aniżeli składnych akcji. Zwłaszcza w pierwszej połowie ciężko było wymieniać podania dołem, bo po prostu piłka zatrzymywała się na murawie.

Pierwsi poważniej bramce rywala zagrozili „Broniarze”. Przed doskonałą sytuacją na zdobycie gola w ósmej minucie stanął Przemysław Śliwiński. Napastnik wykorzystał niezdecydowanie formacji defensywnej Pelikana i znalazł się sam na sam z Patrykiem Orłem. Niestety dla miejscowych, napastnik Broni uderzył wprost w interweniującego golkipera.

Po zmianie stron tempo gry siadło, a pierwszy strzał oddał Piotr Goljasz dopiero w 62. minucie. Pomocnik dopadł do piłki w polu karnym, ale uderzył ją ponad poprzeczkę. Tymczasem w 73. minucie radomianie ponieśli dwie straty! Najpierw po-



Fot. Piotr Nowakowski

mylił się arbiter, który zamiast poddyktować ewidentne przewinienie na zawodniku Broni, wskazał faul radomianina. Właśnie po tym kontrowersyjnym rzucie wolnym łowiczanie zdobyli gola, a piłkę strzałem głową

w bramce Broni umieścił Krystian Białas. Co ciekawe, był to pierwszy celny strzał gości w światło bramki! Decyzja sędziego mocno sfrustrowała Artura Kupca, który za krytykowanie orzeczeń sędziego otrzymał czerwoną kartkę.

Radomianie próbowali zmienić niekorzystny rezultat i w 86. minucie byli bliscy doprowadzenia do remisu, ale strzał Wrześniewskiego wybronił Orzeł. Kilka chwil później na bramkę Pelikana uderzał Leśniewski, ale z obroną jego strzału problemów nie miał golkipier. W ostatnich minutach łowiczanie musieli sobie radzić w osłabieniu, bo czerwoną kartką (konsekwencją dwóch żółtych) ukarany został Piotr Piekarski. Miejscowi nie zdążyli już odrobić strat i ponieśli dotkliwą porażkę.

W sobotę, 22 maja o godz. 17 radomianie zagrają w Morągu ze zdegradowanym już do IV ligi Huraganem. Będzie to pierwszy z trzech kolejnych wyjazdów, jakie teraz czekają na podopiecznych Artura Kupca.

MACIEJ KWIATKOWSKI

Sandecja im niestrasza

Zawodnicy Radomiaka Radom po blisko dziesięciomiesięcznej przerwie zagrali w Radomiu z kibicami. Efekt starcia z niepokonaną od 17 meczów w Fortuna 1. Lidze Sandecją Nowy Sącz był taki, że „Zieloni” wygrali 3:0!

MACIEJ KWIATKOWSKI

Mocno podrażnieni, ale zarazem osłabieni do meczu z Sandecją Nowy Sącz podeszli zawodnicy Radomiaka. „Zieloni” po domowej porażce z Bruk-Betem Termalica chcieli się zrehabilitować i w końcu zagrali przy doping kibiców. Mecz z wysokości trybun oglądało 999 widzów, bo na tyle pozwalają przepisy. Za to trener Dariusz Banasik nie mógł skorzystać z Karola Angielskiego, Raphaela Rossiego i Mateusza Radeckiego. Jakby tego było mało, to przed meczem urazu pleców nabawił się Michał Kaput i w roli tzw. straszaka zasiadł tylko na ławce dla zawodników rezerwowych.

Tymczasem rywal, a więc Sandecja od jesiennej przerwy z Radomiakiem zanotowała 17 kolejnych spotkań bez porażki, a wiosną w 11. starciach zgromadziła aż 27 punktów! Taki wynik musiał budzić respekt.

Sam pojedynek miał duże znaczenie zwłaszcza dla Dominika Sokoła i Dawida Abramowicza. Pierwszy zastąpił w linii ataku Angielskiego i odpowiedziałny był za zdobywanie goli, Abramowicz zaś starał się powstrzymać ofensywne akcje rywali. Obaj w dniu rozgrywania meczu obchodzili urodziny! Mecz dużo lepiej rozpoczął się dla radomian. Na grząskiej murawie to właśnie miejscowi niesieni dopingiem swoich fanów wypracowali

wywali składne i jednocześnie groźne okazje bramkowe. Brakowało jednak wykończenia akcji.

Sytuacja zmieniła się w 23. minucie. Wówczas piłkę do szybkiego Sokoła podał Meik Karwot, a ten biegnąc do niej wymusił presję na bramkarzu Dawidzie Pietrzkiewicz. Golkeeper chcąc ją wybić poślizgnął się na murawie i z prezentu skorzystał Sokół, umieszczając piłkę w pustej bramce! Radość kibiców sięgnęła zenitu, a jubilat chwilę później utonął w ramionach kolegów. Do końca pierwszej części obraz gry nie uległ zmianie. Wciąż stroną dyktującą warunki gry byli radomianie, ale Sandecja dość dobrze się broniła.

Kulminacyjny moment meczu nastąpił tuż po przerwie. W 51. minucie faulowany był w polu karnym Miłosz Kozak, a sędzia Wojciech Myć z Lublina wskazał na punkt karny. Do futbolówki ustawionej na 11. metrze podszedł Leandro Rossi i pewnym strzałem w środek bramki podwyższył wynik meczu na 2:0. Nie minęło kilkadziesiąt sekund, a Pietrzkiewicz po raz trzeci wyciągał piłkę z bramki. Duża w tym zasługa samego bramkarza, który nie chwycił piłki we własnym polu bramkowym i ta mu wypadła. Dopadł do niej Sokół i z najbliższej odległości wbił futbolówkę do pustej bramki!

Radomiak od tego momentu zaczął kontrolować przebieg wydarzenia na boisku i nie pozwalał na zbyt wiele



Fot. Piotr Nowakowski

le przeciwnikom. Sam za to próbował podwyższyć wynik, wyprowadzając szybkie kontrataki. Wynik już nie uległ zmianie, choć w 93. minucie Patryk Mikita trafił piłką w słupki.

– Na pewno należą się gratulacje zespołowi Radomiaka za przerwanie naszej passy. Myślę, że zasłużenie ten zespół wygrał. Uważam, że

była bardzo duża kontrowersja... Nie chcę powiedzieć, że wypaczyła wynik spotkania, ale sądzę, że prawidłowo strzeliliśmy pierwszą bramkę i powinniśmy prowadzić 1:0. Aczkolwiek taki jest wynik, taki jest mecz i tego nie zmienimy. Za trzy dni mamy ciężki mecz, potem w niedzielę robimy swoje. Dziękuję zawodnikom za to,

że podjęli walkę, za to, że się utrzymaliśmy w tej lidze. Kiedyś ta passa musiała zostać przerwana... Dzisiaj Radomiak postawił wysoko poprzeczkę, mieliśmy ochotę na to, aby powalczyć o pierwszą szóstkę. Radomiak skutecznie nam to wybił z głowy. Okazało zwycięstwo, bramki trochę kuriozalne i to nie był teren pod nasze granie, mieliśmy z tym problem. Dziękuję chłopakom za walkę, zaangażowanie, bo na pewno dali z siebie 100 procent – powiedział Dariusz Dudek, trener Sandecji.

W piątek, 21 maja Radomiak zmierzy się na wyjeździe z GKS-em Bełchatów. Rywale to obecnie ostatni zespół Fortuna 1. Ligi, a w rundzie jesiennej przegrali z radomianami 2:0. Początek spotkania o godz. 17.40. Relacja na żywo na portalu CoZaDzien.pl i w Radiu Rekord.

– Chcemy podtrzymać naszą wysoką formę i już nie możemy się doczekać tego meczu – przyznał Dominik Sokół, bohater spotkania z Sandecją.

Radomiak Radom – Sandecja Nowy Sącz 3:0 (1:0)

Bramki: Dominik Sokół 2 (23', 52'), Leandro (51' k)

Radomiak: Kochalski – Jakubik, Cichocki, Bodzioch, Abramowicz – Leandro (61' A. Fortes), Karwot, F. Nascimento, Gaska (75' Mikita), Kozak (85' Banasik) – Sokół (85' Bogusz)

AUTOPROMOCJA

radio
rekord
106.2 FM

JESTEŚMY NR 1!

Radio Track – Kantar Polska

Radom

Wielkość (nie ważona): 168 089 (3 947 przypadków, 9,2% całej próby)
listopad 2020 : kwiecień 2021 (wielkość: 7 165)

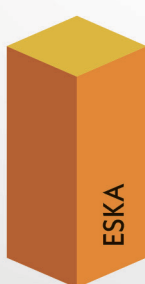
21,26%



14,3%



13,16%



ZET 11,16%

Powiat Radomski

Wielkość (nie ważona): 142 098 (784 przypadków, 1,8% całej próby)
listopad 2020 : kwiecień 2021 (wielkość: 7 165)

26,99%



21,91%



18,77%



JEDYNKA PROGRAM 1 PR 11,1 %

DZIĘKUJEMY!